



**GENERALNY DYREKTOR
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD**

Warszawa, 22-02-2024 r.

DZS.WPN.4331.10.2024.KS

Pan

Łukasz Chwalczuk

Prezes Zarządu

Ogólnopolskie Stowarzyszenie

Pracodawców Transportu

Nienormatywnego

ul. Czarnieckiego 8/4

30-536 Kraków

Szanowny Panie Prezesie,

Zwracam się do Pana, jako przedstawiciela przedsiębiorców zrzeszonych w Ogólnopolskim Stowarzyszeniu Pracodawców Transportu Nienormatywnego (dalej zwane OSPTN) w związku z pojawiającymi się przypadkami posługiwania się przez firmy przewozowe podrobionymi lub przerabianymi zezwoleniami na przejazdy pojazdów nienormatywnych.

Zgodnie z art. 64 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym¹ kierujący pojazdem nienormatywnym jest obowiązany mieć przy sobie i okazywać uprawnionym osobom zezwolenie (...).

W okresie pandemii wirusa COVID - 19 dopuszczono przejazd pojazdów nienormatywnych na podstawie odzwierciedlenia elektronicznego (skanu) zezwolenia na przejazd pojazdu nienormatywnego. Co związane było z koniecznością sprawniejszego wydawania zezwoleń w warunkach pandemii. Ustalenia te obowiązywały do momentu odwołania stanu zagrożenia epidemicznego na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Natomiast zdarza się, że przewoźnicy nadal posługują się skanami zezwoleń i w toku kontroli przedstawiając je jako skany autentycznych dokumentów.

W ostatnich miesiącach do GDDKiA zostało skierowanych kilka zapytań dotyczących autentyczności kopii zezwoleń i w każdym takim przypadku okazało się, że nie były to kopie

¹ Dz.U. z 2023 poz. 1047 z późn. zm.

decyzji administracyjnych wydanych przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, tylko przerobione dokumenty.

GDDKiA złożyła zawiadomienie do prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 270 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny² oraz działania na szkodę Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad.

Należy wskazać, że podrobienie lub przerobienie dokumentu, a także użycie takiego dokumentu jest przestępstwem publicznoskarbowym oraz ściganym z urzędu bezwarunkowo. Oznacza to, że do wszczęcia postępowania przygotowawczego wobec sprawcy za przestępstwo z art. 270 k.k. nie jest konieczne złożenie wniosku o ściganie.

Oczywiście każdy kolejny przypadek fałszowania dokumentów, który zostanie zidentyfikowany przez GDDKiA, zostanie zgłoszony do odpowiednich organów.

Jestem przekonany, że zidentyfikowane przez GDDKiA przypadki są incydentalne, a zdecydowana większość przewoźników w sposób uczciwy wykonuje swoją pracę. Dlatego też tym bardziej, w interesie uczciwych przedsiębiorców, należy zdecydowanie reagować na tego typu przypadki, aby kilka niechlubnych wyjątków nie wpłynęło negatywnie na postrzeganie całej branży transportów nienormatywnych.

Należy zauważyć, że tego typu sytuacje, oprócz kryminalnego charakteru, mogą mieć również negatywny wpływ na konkurencyjność i sytuację firm transportowych działających w sferze przejazdów pojazdów nienormatywnych na polskim rynku.

W związku z powyższym, mając na uwadze naszą dotychczasową bardzo dobrą współpracę, proszę Pana o zwrócenie uwagi na przedstawiony problem na forum kierowanego przez Pana Stowarzyszenia. Wierzę, że jednoznaczne odcięcie się środowiska przewoźników od tego typu postępowania, będzie dodatkowym bodźcem zniechęcającym do działań na szkodę zarówno Skarbu Państwa jak i innych przewoźników transportów nienormatywnych, którzy wykonują przewozy na podstawie ważnych zezwoleń wydanych przez uprawnione organy.

Z poważaniem

GENERALNY DYREKTOR
DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD
z up.

Grzegorz Dziejnina

² Dz. U. z 2024 r. poz. 17.